

prof. nadzw. dr hab. Adam Pawłowski

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Wydział Filologiczny
Uniwersytet Wrocławski

Studia dla obcokrajowców jako stymulator rozwoju regionalnego w Polsce¹

1. CEL, ADRESAT I ZAKRES PROJEKTU

Celem przeprowadzonych badań była ocena atrakcyjności uczelni wyższych w największych polskich ośrodkach akademickich na europejskim i światowym rynku edukacyjnym, a także określenie strategii działań służących poprawie sytuacji w tym zakresie. Badaniami objęto Katowice z aglomeracją, Kraków, Poznań, Warszawę i Wrocław. Przy analizie rozpoznawalności szkół wyższych oraz przy analizie ruchu studentów wzięto także pod uwagę inne uczelnie europejskie. Podstawowym założeniem przeprowadzonych badań jest przekonanie, że, podobnie jak turystyka, obecność studentów zagranicznych na polskich uczelniach wpływa stymulująco na rozwój regionalnych ośrodków średniej wielkości, pozostaje jednak wciąż na zbyt niskim poziomie. Artykuł przedstawia analizę materiału faktograficznego oraz listę rekomendacji, które mogą pozwolić na poprawienie tego stanu rzeczy. Adresatem przedstawionych tu treści są instytucje odpowiedzialne za promocję edukacji akademickiej w skali regionalnej i ogólnopolskiej.

2. STOSOWANE POJĘCIA

Jednym z kluczowych pojęć w analizie atrakcyjności szkolnictwa akademickiego dla potencjalnych kandydatów jest konkurencyjność. Przez konkurencję rozumieć należy proces i działania, za pomocą których uczestnicy rynku dążą do realizacji swoich celów i maksymalizacji swojej satysfakcji (w postaci zysków lub innych dóbr) poprzez przedstawianie i realizację ofert korzystniejszych od ofert rywali. Źródłem konkurencyjności są uwarunkowania zewnętrzne, zasoby instytucji oraz jej organiczne zdolności, pozwalające na rywalizację z innymi podmiotami działającymi w tym samym segmencie rynku². W kontekście edukacji

¹ Tekst niniejszy wykorzystuje dane przedstawione w monografii A. Pawłowski, *Konkurencyjność szkolnictwa akademickiego we Wrocławiu na polskim i europejskim rynku edukacyjnym*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Politechnika Wrocławska, Wrocław 2010.

² Por. T. Dołęgowski, *Konkurencyjność instytucjonalna i systemowa w warunkach gospodarki globalnej*, SGH, Warszawa 2002; A. Limański, D. Sztefanycz (red.), *Problemy zarządzania*

akademickiej konkurencja występuje zarówno między sprzedawcami (uczelnie), jak i nabywcami usług (maturzyści, studenci). Sprzedawcy konkurują o pozyskanie konsumentów (kandydatów), podczas gdy nabywcy konkurują o ograniczone zasoby na rynku, jakimi są studia wyższe finansowane z budżetu państwa. Warto podkreślić, że składową konkurencyjności instytucji akademickiej jest także jej potencjał rozwojowy. W dalszych rozważaniach przyjęto, że edukacja akademicka jest złożonym, niematerialnym produktem ekonomicznym typu usługowego, którego podstawową składową jest informacja.

3. METODA BADAŃ

Badania oparte zostały na informacji publicznej, do której dostęp gwarantuje ustawa o dostępie do informacji publicznej z 6 września 2001 r. Przyjęto, że badane podmioty stosują się do tej ustawy, a podawane do wiadomości publicznej informacje zgodne są ze stanem faktycznym. Dodatkowo korzystano też z innych danych, które nie są objęte klauzulą poufności lub tajności. Prowadząc badania kierowano się zasadą, iż informacja jest towarem rynkowym, stanowiącym substytut pieniądza, a obrót nią podlega prawom ekonomii. Ponieważ analiza całego kontekstu edukacyjnego w Polsce nie byłaby możliwa, odwołano się do metody reprezentacyjnej, pozwalającej na uogólnienia wniosków oparte na selektywnych obserwacjach. Przykładem zastosowania tego podejścia jest traktowanie ogólnopolskich danych programu Erasmus jako reprezentacji całokształtu wymiany studentów pomiędzy Polską i zagranicą. We wszystkich możliwych przypadkach stosowano też liczbową parametryzację wyników opartych na prymarnych danych ilościowych i jakościowych.

4. MIARY KONKURENCYJNOŚCI EDUKACYJNEJ

Nieskrepowany, dyskursywny opis tak złożonego zjawiska, jakim jest szkolnictwo akademickie średniej wielkości państwa, byłby wybiórczy i przez to nieobiektywny (obiektywizm rozumiem tu jako intersubiektywnie weryfikowalną zgodność opisu ze stanem faktycznym). Konkurencyjność edukacyjna na rynku międzynarodowym, jako cecha instytucjonalnie pojmowanego szkolnictwa akademickiego, poddana więc została dekompozycji na kategorie szczegółowe i mierzalne, podlegające liczbowej parametryzacji, posiadające jednak znaczący potencjał informacyjny³.

marketingowego w warunkach transformacji i integracji z Unią Europejską, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Instytut Ekonomiki i Przedsiębiorczości w Ternopolu, Katowice–Ternopil 2003; J. Bossak, *Międzynarodowa zdolność konkurencyjna kraju i przedsiębiorstw*, SGH, Warszawa 2004.

³ K. Szopik, *Innowacyjność przedsiębiorstw w aspekcie wzrostu konkurencyjności gospodarki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2007, 453 (8), s. 295–300.

4.1. ROZPOZNAWALNOŚĆ (WIDOCZNOŚĆ) OFERTY EDUKACYJNEJ

Pojęcie rozpoznawalności utożsamiać należy z pozytywną wiedzą uczestników rynku, czyli potencjalnych kandydatów, na temat danego ośrodka, jego uczelni oraz ich oferty edukacyjnej. Stanem pożądanym jest oczywiście znaczący poziom tej wiedzy, warunkujący życzliwe nastawienie interesariuszy. W sytuacji optymalnej pomiar rozpoznawalności wymagałby następujących działań:

- Przeprowadzenia na reprezentatywnej grupie potencjalnych kandydatów badań ankietowych, służących ocenie rozpoznawalności uczelni na tle konkurencji. Ze względu na krajowy i międzynarodowy zasięg (w grę wchodzi praktycznie wszystkie regiony i państwa, z których Polska może pozyskiwać kandydatów na studia), koszt przeprowadzenia takich badań byłby bardzo wysoki.
- Analizy liczby wystąpień nazw polskich uczelni w najważniejszych mediach europejskich i światowych (głównie telewizja) z semantyczną analizą kontekstów. Badanie takie mogłoby wskazać na stopień rozpoznawalności rodzimych instytucji akademickich w publicznym dyskursie europejskim.
- Analizy liczby wystąpień nazw polskich uczelni w tekstach cyfrowych tworzących europejskie zasoby informacyjne z semantyczną analizą kontekstów.
- Retrospektywnej analizy ruchu w sieci na adresach WWW badanych uczelni, uwzględniającej:
 - a. liczbę efektywnych odwiedzin z Polski i z zagranicy,
 - b. rozkład odwiedzin z domen zagranicznych z podziałem na kraje,
 - c. pozycje polskich uczelni w rankingach stron odwiedzanych w wybranych krajach.

Z uwagi na możliwości czasowe i finansowe pomiaru rozpoznawalności uczelni polskich dokonano ostatnim sposobem, a więc poprzez analizę ruchu na ich stronach WWW.

4.2. RUCH STUDENTÓW (STATYSTYKI WYMIAN)

Przedmiotem pomiaru jest liczba studentów zagranicznych studiujących w badanych ośrodkach akademickich w Polsce, wyrażona w liczbach bezwzględnych, w proporcji do wielkości uczelni (na przykład w przeliczeniu na ogólną liczbę studentów). Przyjąć należy, że liczba ta odzwierciedla atrakcyjność edukacyjną ośrodka. Dodatkową informacją może być liczba wyjazdów studentów danej uczelni za granicę z podaniem kraju docelowego. Wyjazdy opierają się bowiem na umowach o wymianie, a więc w jakimś stopniu generują także przyjazdy i podnoszą stopień rozpoznawalności uczelni macierzystej. Dla oceny konkurencyjności uczelnie zaproponowano wskaźnik, określony jako SW (saldo wymiany akademickiej):

$$SW = \frac{\sum_i w_i P_i}{\sum_j w_j W_j}$$

gdzie:

P_i – liczba studentów specjalności i przyjeżdżających w danym okresie czasu,

W_j – liczba studentów specjalności j wyjeżdżających w danym okresie czasu,
 w_i – waga specjalności ($0 < w_i \leq 1$).

Kierując się zasadami konkurencyjności w procesach generowania i sprzedaży usług edukacyjnych, za korzystną z ekonomicznego punktu widzenia uznano sytuację, kiedy $SW \geq 1$, czyli gdy państwo (lub dowolna inna jednostka) jest eksporterem wiedzy. Za niekorzystną uznano natomiast pozycję importera wiedzy ($SW \leq 1$). Wagi można stosować wówczas, gdy specjalności nie są traktowane jako równoważne ze względu na przyjęte kryterium (na przykład kosztocłonność, zyskowość lub innowacyjność). W niniejszym badaniu przyjmowano wszędzie $w_i = 1$.

4.3. ZATRUDNIENIE OBCOKRAJOWCÓW JAKO PROFESORÓW GOŚCINNYCH

Uczelnia staje się atrakcyjna dla kandydatów i studentów, jeżeli zatrudnia cenionych i rozpoznawalnych naukowców. Przyjęto więc, że o jej potencjale edukacyjnym decyduje, oprócz innych czynników, obecność profesorów gościnnych. Zdobycie danych na ten temat tzw. profesorów wizytujących (*visiting professors*), lektorów, stypendystów, doktorantów itd. okazało się jednak utrudnione z uwagi na przesadne rygorystyczne przestrzeganie przez administrację uczelni ustawy o ochronie danych osobowych. Ponadto definicja kategorii profesora gościnnego była problematyczna ze względu na długość i charakter pobytu. Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania nie prezentowano szczegółowych danych na ten temat.

4.4. OFERTA DYDAKTYCZNA UCZELNI W JĘZYKACH OBCYCH

Uczelnia może być atrakcyjna dla studentów zagranicznych tylko wtedy, gdy oferta edukacyjna będzie pokonywać bariery językowe i komunikacyjne. Przedmiotem analizy były więc kierunki, programy studiów i specjalności realizowane w językach obcych. Gromadząc dane i dokonując ich ewaluacji, symulowano podejście potencjalnego kandydata. Polegało to na analizie oferty na podstawie stron WWW (ten kanał komunikacyjny dominuje w dzisiejszym świecie). Badanie wykonano dla uczelni Katowic z aglomeracją, Krakowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia. W terminologii Immanuela Wallersteina⁴ miasta tej wielkości określane są jako metropolie regionalne, a więc ośrodki należące do kategorii trzeciej, po metropoliach światowych (w Europie bezspornie Londyn, Paryż i Berlin) i kontynentalnych (bezspornie główne stolicy, w tej liczbie Warszawa). Na równi traktowano podmioty publiczne i niepubliczne, przy czym od razu można powiedzieć, że poza nielicznymi wyjątkami (Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej oraz Akademia Leona Koźmińskiego) uczelnie z drugiej grupy w praktyce nie kierują swojej oferty do gości zagranicznych.

⁴ I.M. Wallerstein, *Analiza systemów-swiatów*, Dialog, Warszawa 2007; *idem*, *Europejski uniwersalizm*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

4.5. UCZELNIE DOLNOŚLĄSKIE W MIĘDZYNARODOWYCH RANKINGACH

Obecność w międzynarodowych rankingach ma wprawdzie duże znaczenie medialne, ale w odniesieniu do Polski kryterium to praktycznie nie może zostać zastosowane, ponieważ aktualnie uczelnie polskie w takich rankingach pojawiają się jedynie śladowo⁵.

5. WYNIKI

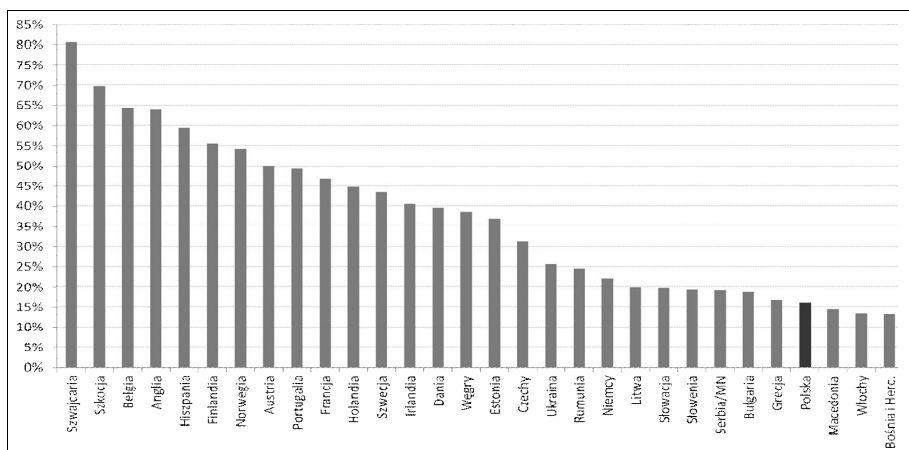
5.1. ROZPOZNAWALNOŚĆ

Pomiarów rozpoznawalności dokonano za pomocą danych pochodzących z serwisu ALEXA (www.alexa.com). Jako najbardziej wyrazisty i znaczący parametr przyjęto liczbę odwiedzin strony WWW uczelni przez gości zagranicznych. Zastosowana tu kategoria zagranicy mieści w sobie także domeny bez afiliacji terytorialnej (przede wszystkim .com, .net, .org), jest więc definiowana na zasadzie dopełnienia zbiorów (na przykład „zagranica” dla domeny polskiej to „NIE – .pl”, czyli każda strona bez czytelnej polskiej afiliacji). Dane obliczone przez robota dla państw europejskich i dostępne poprzez stronę <http://www.alexa.com> zostały zagregowane państwami, a następnie przedstawione w postaci tabeli i wykresu.

Analiza danych serwisu ALEXA, oparta na liście największych uczelni państw Europy, dała wynik przedstawiony na rys. 1. Najwyżej znalazły się kraje bogate, położone w centralnej części Europy Zachodniej, usytuowanej na linii północ – południe, przebiegającej szerokim pasem od Atlantyku do Szwajcarii wzdłuż Renu. Jest to twarde jądro kultury zachodnioeuropejskiej, region, w którym narodził się druk (tzw. druga rewolucja medialna), z którego wyszło w historii Europy wiele idei i wynalazków zmieniających świat. Tam także skupione są najlepsze europejskie uczelnie techniczne (szwajcarskie ETHZ i EPFL). Bardzo wysoką pozycję zajmują w zestawieniu uniwersytety położone w Anglii i Szkocji. Niezależnie od ich autentycznych dokonań i budowanego przez wieki wizerunku, kraje te korzystają z ogromnego handicapu w stosunku do reszty Europy, ponieważ ich językiem wykładowym jest angielski, stanowiący dla nieanglojęzycznego studenta wartość samą w sobie. Niska pozycja Niemiec wynika prawdopodobnie z tego, że ofertę dydaktyczną tamtejszych uczelni zaspokaja wewnętrzna podaż kandydatów na studia, co zmniejsza wejścia za strony WWW z zagranicy. Natomiast pozycja Hiszpanii i Portugalii jest pewnym zaskoczeniem. Prawdopodobnie oba te kraje są bardzo popularne w świecie hiszpańskojęzycznym i luzofońskim, stamtąd też pochodzi znacząca część ruchu zewnętrznego na adresach uczelni, stanowiąca m.in. efekt zainteresowania kandydatów kolebką kultury macierzystej. Pozycję Polski

⁵ Zagadnienie to szczegółowo omówione w pracy A. Pawłowski, *Próba oceny naukowego potencjału Wrocławia i Dolnego Śląska*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2008, s. 30–33.

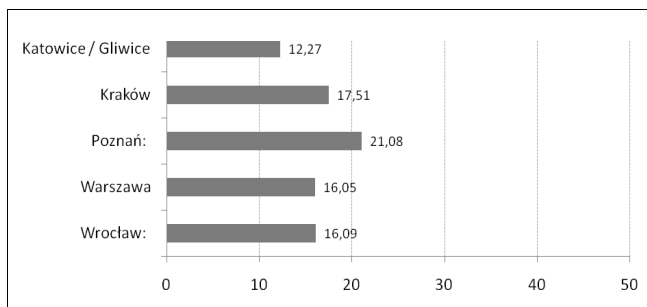
w tym zestawieniu należy uznać za bardzo niską. Można dodać, że nie zaobserwowano oczekiwanego zainteresowania studiami w Polsce ze strony państw Europy Wschodniej i Azji.



Rysunek 1. Procent odwiedzin z zagranicy stron WWW największych uczelni wyższych krajów Europy

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych serwisu <http://www.alexa.com>, dostęp 1.01.09–25.05.09.

Rozkład polskich ośrodków akademickich według tego kryterium przedstawiono na rys. 2. Jak widać, różnice między nimi nie są wielkie – wszystkie zajmują niskie pozycje, chociaż miastem nieco lepiej rozpoznawalnym w sieci poprzez strony WWW uczelni akademickich jest Poznań.



Rysunek 2. Procent odwiedzin z zagranicy stron WWW największych uczelni w głównych ośrodkach akademickich Polski

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych serwisu <http://www.alexa.com>, dostęp 1.01.09–25.05.09.

5.2. RUCH STUDENTÓW (STATYSTYKI WYMIAN)

5.2.1. Polska i Dolny Śląsk w programie Erasmus na tle europejskim

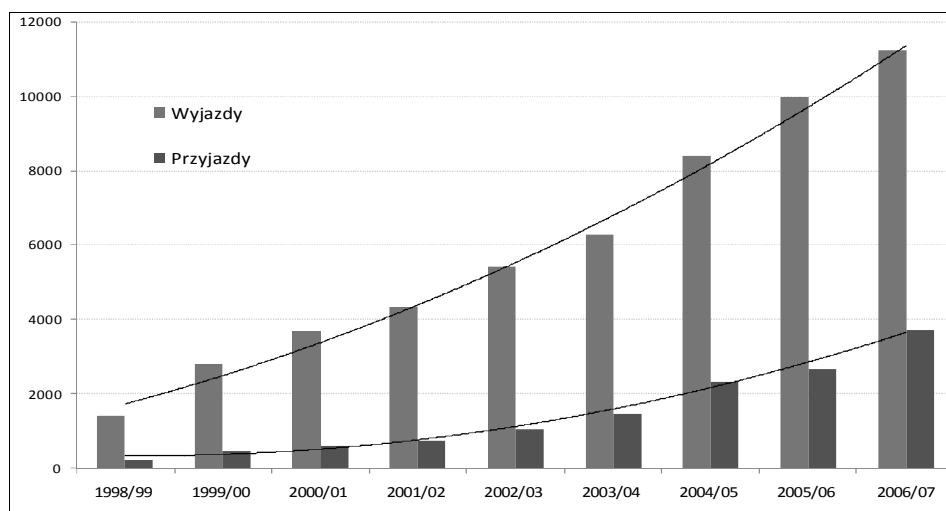
Dane powstałe po przetworzeniu informacji udostępnionej przez uczelnie wyższe wzbogacono analizami zbiorczymi programu Erasmus. Można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że dane te są reprezentatywne dla całości międzynarodowego ruchu studentów w Europie. W Polsce w okresie 1998–2007 program Erasmus wykazywał silny wzrost intensywności wymiany studenckiej (rys. 3). Niepokoi jednak znaczna dysproporcja ruchu studentów wyjeżdżających i przyjeżdżających. Ujemne saldo wymiany akademickiej, wyrażające różnicę pomiędzy liczbą stypendystów przyjmowanych i wysyłanych, zwiększa swą wartość praktycznie od początku działania programu w naszym kraju (1998), chociaż dane za rok akademicki 2006/07 wykazują spadek dynamiki jego wzrostu. Aby jednak zmiana taka mogła zostać uznana za trwałą, powinno nastąpić jej potwierdzenie w kolejnych latach.

Tabela 1. Studenci Erasmus w Polsce w latach 1998–2007

Lata	Wyjazdy	Przyjazdy	Różnica W-P	P/W
1998/1999	1426	220	1206	0,15
1999/2000	2813	466	2347	0,17
2000/2001	3691	614	3077	0,17
2001/2002	4321	750	3571	0,17
2002/2003	5419	1054	4365	0,19
2003/2004	6278	1459	4819	0,23
2004/2005	8390	2332	6058	0,28
2005/2006	9974	2655	7319	0,27
2006/2007	11219	3730	7489	0,33
Suma:	53531	13280	–	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.erasmus.org.pl/index.php/ida/54>, dostęp 25.05.09.

Interpretacja tego wyniku jest zdecydowanie negatywna dla oceny atrakcyjności polskich uczelni. Strumień wyjazdów z Polski przybiera na sile i nie jest równoważony liczbą studentów przyjeżdżających, których na tle całej populacji studiujących jest bardzo niewielu. Wydaje się, że oferta uczelni z Europy Zachodniej uważana jest przez polskich studentów za bardziej atrakcyjną niż krajowa. Natomiast oferta Polski w zakresie usług edukacyjnych nie jest przez zagranicznych studentów szczególnie ceniona i poszukiwana. Dowodzi to, iż kilka lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej Polska postrzegana jest jako państwo półperyferii, nietworzące własnych oryginalnych osiągnięć, ale konsumujące osiągnięcia i zdobyte centrum, które kojarzyć należy z Europą Zachodnią i Północną.



Rysunek 3. Wyjazdy i przyjazdy studentów w ramach programu Erasmus

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.erasmus.org.pl/index.php/ida/54>, dostęp 25.05.09.

Jedynie iloraz liczby przyjazdów do liczby wyjazdów wskazuje na powolną zmianę tej złej proporcji (tab. 2). Jego wartość jest oczywiście bardzo niekorzystna, ale stopniowo, chociaż nierównomiernie, rośnie. Przypomnijmy, że o eksporcie usług edukacyjnych można mówić, gdy przyjazdów jest więcej, niż wyjazdów, czyli wartość współczynnika SW przekroczy jedność. Jak widać, SW wzrósł w latach 1998–2007 od około 0,15 do ponad 0,30. Trudno jednak odpowiedzieć, czy tendencja ta będzie kontynuowana w przyszłości.

Analiza danych na temat wyjazdów studentów z konkretnego kraju i przyjazdów do niego daje w przypadku Polski druzgocące rezultaty. Pod względem różnicy pomiędzy wyjazdami i przyjazdami kraj nasz zajmuje ostatnie miejsce w Europie. Oznacza to, że studenci polscy szukają wiedzy poza krajem, natomiast studenci zagraniczni nie kwapią się do przyjazdu do Polski. Można oczywiście pocieszać się niską pozycją takich krajów, jak Niemcy czy Włochy, ale bezwzględne liczby studentów odwiedzających te kraje są kilkakrotnie wyższe niż analogiczne dane dla Polski, co skutkuje wysoką wartością P-W, przy znacznie korzystniejszej wysokości współczynnika SW.

Niska pozycja Polski widoczna jest również w wartościach salda wymiany akademickiej SW, które jest relacją liczby studentów przyjeżdżających do wyjeżdżających (tab. 5). Jak już wspomniano, państwa, w których współczynnik ten jest wyższy od jedności, są producentami i eksporterami wiedzy, czerpiącymi z tego konkretne profity. Można oszacować, że sam miesięczny pobyt jednego

studenta zagranicznego na studiach lub kursach letnich w dużym polskim mieście wygeneruje przychód oscylujący w granicach 100 złotych dziennie. Do tego można dodać liczne korzyści wynikające z popytu komplementarnego. Natomiast państwa, w których współczynnik ten jest niższy od jedności, są importerami wiedzy. Polska należy zdecydowanie do grupy drugiej. Nie eksportuje i nie sprzedaje swego potencjału naukowo-dydaktycznego.

Tabela 2. Rozkład wyjazdów i przyjazdów studentów w programie Erasmus w państwach europejskich według wskaźnika SW

Kraj	Wyjazdy (2005/06)	Przyjazdy (2005/06)	Różnica (W-P)	SW (P/W)
Szwecja	2530	7048	-4518	2,79
Dania	1682	4356	-2674	2,59
Irlandia	1567	3870	-2303	2,47
Wielka Brytania	7131	16386	-9255	2,30
Malta	149	295	-146	1,98
Norwegia	1412	2260	-848	1,60
Holandia	4491	6965	-2474	1,55
Finlandia	3851	5736	-1885	1,49
Islandia	194	256	-62	1,32
Hiszpania	22891	26611	-3720	1,16
Portugalia	4312	4542	-230	1,05
Lichtenstein	30	31	-1	1,03
Belgia	4971	5087	-116	1,02
Francja	22501	21420	1081	0,95
Cypr	133	125	8	0,94
Austria	3971	3735	236	0,94
Włochy	16389	14591	1798	0,89
Niemcy	23848	17879	5969	0,75
Estonia	511	372	139	0,73
Grecja	2714	1899	815	0,70
Słowenia	879	589	290	0,67
Węgry	2658	1554	1104	0,58
Czechy	4725	2613	2112	0,55
Słowacja	1165	508	657	0,44
Łotwa	681	258	423	0,38
Litwa	1910	626	1284	0,33
Polska	9974	3063	6911	0,31
Turcja	2852	828	2024	0,29
Bułgaria	882	250	632	0,28
Rumunia	3261	653	2608	0,20
Luksemburg	146	15	131	0,10

Źródło: materiały programu Erasmus, <http://www.erasmus.org.pl/index.php/ida/54>, dostęp 25.05.09.

5.2.2. Ruch studentów w Polsce

Dane mówiące o liczbie studentów zagranicznych na studiach stacjonarnych w głównych ośrodkach akademickich w Polsce (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław i aglomeracja Górnego Śląska) ujęto w tabeli 3. Wynika z nich, że poziom umiędzynarodowienia studiów w Polsce jest bardzo niski: średnie liczone dla całego zbioru lub uczelniami oscylują wokół dwóch procent. Porównanie liczby studentów w różnych ośrodkach wskazuje na silną pozycję Warszawy i Poznania. Niezależnie od walorów naukowych oba miasta należą do najlepiej skomunikowanych z Europą Zachodnią, co może mieć wpływ na ten wynik. Wysoka pozycja Poznania wynika z licznej obecności obcokrajowców na Uniwersytecie Medycznym. Zastanawiająca jest dość słaba pozycja Krakowa – miasta bardzo dobrze rozpoznawalnego poza Polską, a zarazem renomowanego ośrodka uniwersyteckiego.

Tabela 3. Polscy i zagraniczni studenci studiów stacjonarnych według ośrodków (2006/07)

Ośrodek ⁶	Stacjonarni: Polacy	Stacjonarni: cudzoziemcy	SW (iloraz dla całości)	SW (średnia uczelniami)
Poznań	63 528	1 253	2,0%	3,0%
Warszawa	103 340	2 171	2,1%	2,7%
Kraków	90 675	1 353	1,5%	1,6%
Wrocław	81 014	892	1,1%	1,6%
Katowice/ Gliwice	58 909	562	1,0%	1,2%
Średnie:	–	–	1,5%	2,0%

Źródło: dane poszczególnych uczelni i opracowanie własne.

Najatrakcyjniejszym dla zagranicy segmentem szkolnictwa wyższego w Polsce okazały się szkoły o profilu medycznym i artystycznym. Szczególnie szkolnictwo medyczne wykazuje bardzo wysoki udział obcokrajowców w toku kształcenia stacjonarnego. Według najnowszych danych najwyższy odsetek zagranicznych studentów wśród wszystkich polskich uczelni posiada właśnie uczelnia medyczna: Uniwersytet Medyczny w Poznaniu (18%). Jest to liczba przekraczająca o kilka rzędów średnią dla innych kierunków i typów szkół. Równie korzystnie wygląda sytuacja innych polskich uczelni medycznych. Na przykład Akademia Medyczna we Wrocławiu kształci około 9% studentów cudzoziemskich i liczba ta wykazuje dynamikę wzrostową. Sukces szkolnictwa medycznego jest prawdopodobnie efektem wysokiej jakości kadry tych uczelni, sprawności organizacyjnej (uzyskanie akredytacji międzynarodowych) i konkurencyjnych cen. Z kolei szkolnictwo artystyczne jest atrakcyjne nie tylko dla studentów stacjonarnych, ale także stypendystów Ersamusa (tab. 5).

⁶ Studiujących na filiach traktowano jako studentów jednostek macierzystych.

Tabela 4. Polscy i zagraniczni studenci studiów stacjonarnych według profilu uczelni (2006/07)

Profil ⁷	Stacjonarni: Polacy	Stacjonarni: cudzoziemcy	SW (iloraz dla całości)
medyczny ⁸	23 288	2 158	9,3%
artystyczne	5 977	138	2,3%
uniwersytecki ⁹	163 660	2 537	1,6%
ekonomiczny	41 224	624	1,5%
politechniczny	109 310	513	0,5%
rolniczo-przyrodniczym	38 538	203	0,5%
wychowanie fizyczne	15 469	58	0,4%
Średnia:	–	–	2,3%

Źródło: dane poszczególnych uczelni i opracowanie własne.

Interesujące wyniki daje także analiza danych o wyjazdach i przyjazdach studentów w ramach programu Erasmus (tab. 4). Obraz, jaki wyłania się z analizy tych danych, wskazuje na popularność lokalizacji atrakcyjnych wizurunkowo i rozpoznawalnych w Europie (Kraków i Warszawa). Ocena salda wymiany akademickiej (SW) ze względu na kryterium dostępności komunikacyjnej jest trudniejsza, ponieważ wszystkie uwzględnione lokalizacje są łatwo dostępne (zachód Polski ma słabszą sieć połączeń lotniczych, ale lepiej dostępny jest dla ruchu samochodowego). Niska pozycja miast Polski zachodniej prawdopodobnie nie wynika więc z małej intensywności wizyt gości zagranicznych, ale z większej mobilności studentów w tej części kraju. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że żaden polski ośrodek uniwersytecki nie zbliża się do poziomu równowagi w wymianie studenckiej ($SW \approx 1$).

Tabela 5. Wyjazdy i przyjazdy studentów polskich w ramach programu Erasmus w latach 1998–2006 (według ośrodków i salda wymiany akademickiej)

Ośrodek	Wyjazdy	Przyjazdy	W-P	SW
Kraków	1 477	710	767	0,48
Warszawa	2 135	906	1 229	0,42
Wrocław	1 276	434	842	0,34
Katowice / Gliwice	728	235	493	0,32
Poznań	1 316	318	998	0,24

Źródło: materiały programu Erasmus, <http://www.erasmus.org.pl/index.php/ida/54>, dostęp 25.05.09 i opracowanie własne.

Ocena statystyk wymian Erasmus ze względu na profil szkoły (tab. 5) wskazuje, iż najatrakcyjniejsza dla gości przebywających do Polski w ramach stypen-

⁷ Studiujących na filiach traktowano jako studentów jednostek macierzystych.

⁸ Nie liczono Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁹ W danych Uniwersytetu Jagiellońskiego liczono Collegium Medicum.

diów Erasmusa jest oferta uczelni artystycznych. Jest to jedyny profil, w którym Polska, w kilku przypadkach, pojawia się jako eksporter, a nie importer wiedzy (dla niektórych ośrodków $SW \geq 1$). Korzystne jest także saldo wymiany studenckiej w obszarze nauk ekonomicznych, na który stymulująco wpływa globalizacja gospodarki światowej i silna potrzeba poznawania różnych systemów rynkowych. Reszta kierunków reprezentuje już niskie, bardzo niekorzystne wartości wskaźnika SW. Uwagę zwraca jednak bardzo słaba, najniższa pozycja politechnik.

Tabela 6. Wyjazdy i przyjazdy studentów polskich w ramach programu Erasmus w latach 1998–2006 (według profilu uczelni i salda wymiany akademickiej)

Profil	Wyjazdy	Przyjazdy	W-P	SW
artystyczny	277	193	84	0,70
ekonomiczny	1 059	663	396	0,63
wychowanie fizyczne	158	69	89	0,44
rolniczo-przyrodniczy	349	121	228	0,35
uniwersytecki ¹⁰	3 532	1 191	2 341	0,34
medyczny ¹¹	188	50	138	0,27
politechniczny	1 369	316	1 053	0,23

Źródło: materiały programu Erasmus, <http://www.erasmus.org.pl/index.php/ida/54>, dostęp 25.05.09 i opracowanie własne.

5.3. OFERTA DYDAKTYCZNA UCZELNI W JĘZYKACH OBCYCH

Poniżej przedstawiono aktualną specyfikację oferty dydaktycznej uczelni Katowic (z aglomeracją), Krakowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia w językach obcych (tab. 7 i 8). Przyjęto założenie, zgodnie z którym prezentacja symuluje poszukiwania kandydata zainteresowanego takimi studiami, ale nieznającego języka polskiego, co oznacza, że obecność studiów na liście jest równoznaczna z ich obecnością na stronie WWW uczelni. Możliwa jest więc sytuacja, w której podane informacje nie będą zgodne ze stanem faktycznym, ponieważ zapowiadanych studiów nie ma lub też zorganizowane są inne studia, o których nie można się niczego dowiedzieć ze stron WWW uczelni.

Układ tematyczny studiów wskazuje na zdecydowaną dominację nauk inżynierskich i formalnych (matematyka, fizyka, chemia) (tab. 7–10). Na drugim miejscu znajduje się ekonomia. Wynika to z otwartości kształcenia ekonomicznego na procesy globalizacji, a także z obecności kierunków ekonomicznych na wszystkich uwzględnionych w raporcie politechnikach i uniwersytetach, a nie jedynie w szkołach wyższych o profilu ekonomicznym. Na trzeciej pozycji znajdują się studia z zakresu nauk społecznych, głównie w zakresie politologii i studiów regionalnych. Programy tego rodzaju proponowane są przez wydziały nauk

¹⁰ W danych z Uniwersytetu Jagiellońskiego uwzględniono studentów Collegium Medicum.

¹¹ Nie uwzględniono danych z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

społecznych wszystkich dużych uniwersytetów. Humanistyka w ofercie studiów dla obcokrajowców reprezentowana jest skromnie. W zasadzie śladowo przedstawia się także oferta studiów prawniczych w językach obcych. Specyficzną pozycję zajmują studia medyczne. Z uwagi na atrakcyjność cenową tej oferty studia medyczne w języku angielskim zostały w Polsce znacząco rozbudowane (za wzorcowy pod tym względem uważać można ośrodek poznański).

Polskie uczelnie artystyczne w zasadzie nie oferują studiów prowadzonych w językach obcych. Biorąc pod uwagę fakt, iż to właśnie szkolnictwo artystyczne, po medycznym, pozyskuje najwięcej studentów zagranicznych w ramach programu Erasmus i na studia stacjonarne, fakt ten uznać można za pewien paradoks. Jego źródłem jest zapewne wypracowany przez lata wysoki poziom i bardzo dobra opinia tego segmentu szkolnictwa akademickiego w Polsce, skłaniająca zarówno studentów, jak i prowadzących, do większego wysiłku komunikacyjnego w celu przełamania bariery językowej. Ponadto ich specyfika (indywidualne podejście, materia muzyczna, graficzna lub plastyczna) ułatwia realizację programu nawet przy słabej znajomości języka polskiego, dzięki czemu silnie sformalizowana oferta (na przykład wymaganie certyfikatu znajomości języka polskiego) nie jest potrzebna. Takiej siły przyciągania nie mają uniwersytety, uczelnie techniczne i rolnicze, ponieważ mimo bogatszej oferty przyjmują proporcjonalnie niewielu studentów obcokrajowców.

Tabela 7. Studia w językach obcych w ofercie ogólnopolskiej według specjalności

Specjalność	Licencjackie (inżynierskie)	Magisterskie	Suma
Inżynieryjne	15	51	66
Ekonomia	8	14	22
Nauki społeczne	0	19	19
Medycyna i weterynaria	1	14	15
Mat-fiz-chem	5	9	14
Humanistyka i sztuka	4	8	12
Rolnictwo	0	2	2
Przyrodnicze	0	2	2
Psychologia	0	2	2
Suma:	33	121	154

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 8. Studia w językach obcych w głównych polskich ośrodkach

	Katowice	Kraków	Poznań	Warszawa	Wrocław
<i>1</i>	<i>2</i>	<i>3</i>	<i>4</i>	<i>5</i>	<i>6</i>
Licencjat	10	4	7	11	6
Magisterskie	4	31	17	20	34
Magisterskie jednolite	2	2	5	4	4
Doktoranckie	3	1	2	3	3
Podyplomowe	2	4	1	4	1

1	2	3	4	5	6
Inne	2	13	1	8	4
Suma 1 ¹²	23	55	33	50	52
Suma 2 ¹³	16	37	29	35	44

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane informacje wskazują, że bardzo dobrą pozycję pod względem liczby kierunków oferowanych obcokrajowcom zajmuje na ogólnopolskim tle Wrocław (tab. 8). Jeżeli w obliczeniach nie uwzględnia się kategorii „Inne”, do której należą kursy niedające formalnych podstaw do wykonywania zawodu, spośród wszystkich polskich ośrodków akademickich stolica Dolnego Śląska zajmie najwyższą pozycję. Oferta wrocławska nie jest jednak zrównoważona tematycznie. Dominują dwie wielkie uczelnie (Uniwersytet i Politechnika), co determinuje profil tematyczny studiów (nauki inżynieryjne, formalne i społeczne). Brakuje obcojęzycznych studiów prawniczych, także oferta medyczna jest skromniejsza od oferty Poznańskiego Uniwersytetu Medycznego, będącego regionalnym konkurentem w pozyskiwaniu zagranicznych kandydatów na studia. Analiza ofert dydaktycznych polskich ośrodków akademickich ujawnia wreszcie niewielkie zainteresowanie takim działaniem ze strony szkół niepublicznych.

Tabela 9. Studia w językach obcych w ofercie uczelni Wrocławia według specjalności

Specjalność	Licencjackie (inżynierskie)	Magisterskie	Suma
Inżynieryjne	3	18	21
Matematyczno-fizyczne	1	6	7
Ekonomia	1	4	5
Humanistyka i sztuka	1	3	4
Medycyna i weterynaria	–	3	3
Nauki społeczne	–	2	2
Przyrodnicze	–	2	2
Suma:	6	38	44

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 10. Studia w językach obcych w ofercie uczelni Wrocławia

Uczelnia	Licencjackie / inżynierskie	Magisterskie	Suma
Uniwersytet Wrocławski	2	15	17
Uniwersytet Przyrodniczy	0	1	1
Politechnika Wrocławska	3	18	21
Uniwersytet Ekonomiczny	1	1	2
Akademia Medyczna	0	2	2
Akademia Sztuk Pięknych	0	1	1
Suma:	6	38	44

¹² Sumaryczna liczba wszystkich typów studiów.

¹³ Sumaryczna liczba studiów licencjackich i magisterskich obu typów.

6. WNIOSKI I REKOMENDACJE

Przeprowadzone badania pokazują, że szkolnictwo wyższe jest dzisiaj znaczącym elementem ekonomii regionalnej i narodowej. W wielu miastach uczelnie są największymi pracodawcami i decydują o sukcesie całych województw. Ponadto kształcenie absolwentów podnosi atrakcyjność regionu dla inwestorów, a więc szanse na tworzenie nowych miejsc pracy. Jednak przyciągnięcie studentów zagranicznych, stanowiących źródło dodatkowych dochodów i stymulujących rozwój, nie jest łatwe. Wpływa na to bardzo silna konkurencja europejska, niski poziom oraz słabe zaplecze organizacyjne polskich instytucji akademickich, niska rozpoznawalność polskich uczelni i miast, trudności komunikacyjne oraz brak międzynarodowych akredytacji. Praktycznie jedynym czynnikiem wpływającym korzystnie na konkurencyjność polskich uczelni jest wysokość opłat (czesnego). Badania danych za okres do 2007 roku wykazały, że znaczący sukces w pozyskiwaniu dochodów z edukacji akademickiej odniosły jedynie uczelnie medyczne (w szczególności Uniwersytet Medyczny w Poznaniu), natomiast uczelnie artystyczne są jedynymi, które zachowują równowagę w oficjalnej wymianie studentów (dane programu Erasmus). Najgorzej pod względem udziału obcokrajowców w studiach stacjonarnych wypadły uniwersytety i politechniki. Jeżeli chodzi o uczelnie niepubliczne, to większość z nich praktycznie w ogóle nie kształci obcokrajowców.

6.1. AKREDYTACJE

Uczelnie polskie powinny zdobywać europejskie, światowe lub lokalne akredytacje dla stopni uzyskiwanych przez absolwentów, uwzględniając kraj pochodzenia kandydatów (kwalifikacja wstępna kandydatów) i kraj przyszłego wykonywania zawodu przez absolwentów. Na przykład część programów Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu posiada akredytacje amerykańskie, co sprawia, że studenci z USA i Kanady mogą wykonywać zdobyty w Polsce zawód i kontynuować karierę w swoich macierzystych państwach. Pozostałe studia są zorientowane na studentów europejskich i pod względem formalnym dostosowane do ich potrzeb.

6.2. CENA

Na konkurencyjność studiów w dużym stopniu wpływa ich cena, pod warunkiem jednak, że spełniają one minimalne wymogi jakości z punktu widzenia potrzeb kandydata. Działa tu elementarny mechanizm decyzyjny oparty na porównaniu ceny. Na przykład kwota od 30 000 do 37 000 zł za rok studiów medycznych (średnia stawka w Polsce za studia w języku angielskim z pełną akredytacją w roku 2008) jest niższa od kwoty płaconej za podobne studia w USA lub Europie Zachodniej i może zachęcić studentów z tych obszarów do skorzystania z polskiej oferty.

6.3. JĘZYK

Kluczowym elementem wzmacniającym popyt na edukację akademicką jest „językowy bonus”, który dają największe języki świata (dziś przede wszystkim angielski, hiszpański, chiński mandaryński, hindi, w mniejszym stopniu francuski, a w Europie także niemiecki). Polszczyzna, nie dość, że nie daje takich korzyści, to jeszcze może stanowić – w praktyce zawodowej oraz pod względem wizerunkowym – barierę. Konieczne jest więc rozstrzygnięcie, w jakich językach powinny być organizowane konkretne studia, najlepiej z rozbiciem na lata.

Opowiadam się za rozbudową równoległych bądź konsekwentnych studiów w językach angielskim (opcjonalnie w innym językiem światowym) i polskim. Koncepcja taka opiera się na dwóch zasadach: pierwsza mówi, że trudno studiować i mieszkać w kraju, którego języka się nie zna, a który stopniowo staje się miejscem atrakcyjnym na tle reszty Europy; druga natomiast mówi, iż aby konkurować, należy oferować studentom bonus językowy w postaci dodatkowego narzędzia komunikacji. Można przyjąć, że dla względnie inteligentnego studenta, który zdecyduje się pozostać w Polsce przez minimum dwa lata, drugi rok studiów w języku polskim powinien być już osiągalny pod względem komunikacyjnym, o ile tylko uczelnia postawi do jego dyspozycji kursy polskiego. Natomiast międzynarodowy charakter oferty dydaktycznej skierowanej do specyficznego odbiorcy (przykład studentów amerykańskich w Poznaniu) wymusza, na zasadzie kontraktu rynkowego, całość dydaktyki w języku obcym.

6.4. STRATEGIA DZIAŁAŃ

Sukces dać może tylko podejście zintegrowane, opierające się na jednoczesnym i spójnym rozwijaniu wszystkich elementów kategorii konkurencyjności. Chodzi więc o równoczesne:

- podnoszenie rozpoznawalności produktu (uczelni i miasta) poprzez działania promocyjne w mediach europejskich i światowych,
- tworzenie profesjonalnych i na bieżąco aktualizowanych internetowych serwisów wielojęzycznych, mówiących o studiach w Polsce („Study in Poland”),
- budowanie wizerunku marki uczelni poprzez akcje medialne poprzedzone autentycznymi sukcesami, na przykład prestiżowymi nagrodami lub udziałem w wielkich przedsięwzięciach o globalnym zasięgu,
- budowanie i/lub usprawnienie stron WWW uczelni wyższych, wydziałów i instytutów, czyli podstawowych kanałów komunikacji z zagranicą,
- troska o stabilną cenę produktu (studiów, kosztów utrzymania), połączona ze zwiększaniem szans pracy zarobkowej w trakcie studiów, wynikające z zasady, iż chciwość jest wrogiem długoterminowych inwestycji,
- rozwijanie działań przełamujących bariery komunikacyjne (centra lub szkoły nauki języka polskiego dla obcokrajowców),

- podpisywanie umów i porozumień z innymi uczelniami lub konsorcjami, ułatwiających pokonywanie barier administracyjnych (student zagraniczny, szczególnie z innego kontynentu, niechętnie przyjedzie studiować w Polsce na własną rękę),
- kontrolę skuteczności tych działań, polegającą na prowadzeniu testów satysfakcji u studentów gościnnych, a także na regularnym monitoringu odwiedzalności stron WWW uczelni i jej wizerunku w mediach elektronicznych,
- podnoszenie jakości produktu poprzez finansowe wspieranie nauki, uwalniające pracowników od brzemienia wieloletowości.

6.5. ŚWIADOMOŚĆ ZAGROZEŃ

Należy być świadomym, że osiągnięcie trwałej poprawy w rekrutacji studentów zagranicznych na polskie uczelnie jest zadaniem trudnym. Oprócz problemów organizacyjnych i permanentnego niedofinansowania polskiej nauki wpływ na to ma bowiem słaba pozycja języka polskiego w Europie, stanowiąca trudny do usunięcia ślad kolonialnego myślenia Zachodu, jakie kształtowało się praktycznie od okresu oświecenia. Myślenie to wymusza marginalizację wielkich obszarów polskojęzycznej nauki i edukacji akademickiej. Wydaje się, jakby na zachodzie Europy nadal obowiązywała wywodząca się z minionych epok zasada: *slavica non leguntur* – *języków/pism słowiańskich nie czyta się*¹⁴. Trudno więc sobie wyobrazić, aby polskie ośrodki akademickie, działając pojedynczo mogły zmienić tę sytuację dzięki własnej akcji promocyjnej.

Kwestią ostatnią jest słabe skomunikowanie niektórych ośrodków z resztą kraju i Europą (brak nowoczesnych dróg na osi Północ – Południe, niewielka liczba lotów i połączeń kolejowych), a także stosunkowo niski komfort życia w Polsce. Uwarunkowania te skutecznie powstrzymują studentów z bogatszych krajów Europy Zachodniej przed przyjazdem na studia do Polski, natomiast studenci z państw Europy Wschodniej wybierają tradycyjnie wysoko notowane lokalizacje za Zachodni kontynent. Likwidacja tych ograniczeń nie leży jednak w gestii uczelni wyższych.

LITERATURA

- Ammon U., *Ist Deutsch noch internationale Wissenschaftssprache? Englisch auch für die Lehre an den deutschsprachigen Hochschulen*, de Gruyter, Berlin, New York 1998.
- Bossak J., *Międzynarodowa zdolność konkurencyjna kraju i przedsiębiorstw*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.
- Dołęgowski T., *Konkurencyjność instytucjonalna i systemowa w warunkach gospodarki globalnej*, SGH, Warszawa 2002.

¹⁴ W leksykonie *Łacina na co dzień* opatrzone przypiskiem „zasada nauki niemieckiej” (C. Jędraszko, Nasza Księgarnia, Warszawa 1987, s. 343).

- Jędraszko C., *Łacina na co dzień*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1987 (1968).
- Limański A., Sztefanyč D. (red.), *Problemy zarządzania marketingowego w warunkach transformacji i integracji z Unią Europejską*, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach, Instytut Ekonomiki i Przedsiębiorczości w Ternopolu, Katowice–Ternopil 2003.
- Pawłowski A., *Próba oceny naukowego potencjału Wrocławia i Dolnego Śląska*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2008.
- Pawłowski A., *Konkurencyjność szkolnictwa akademickiego we Wrocławiu na polskim i europejskim rynku edukacyjnym*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Politechnika Wrocławska, Wrocław 2010.
- Szopik K., *Innowacyjność przedsiębiorstw w aspekcie wzrostu konkurencyjności gospodarki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2007, 453 (8).
- Wallerstein I.M., *Analiza systemów-światów*, Dialog, Warszawa 2007.
- Wallerstein I.M., *Europejski uniwersalizm*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest ewaluacja oferty polskich uczelni wyższych z wiodących ośrodków, przeznaczonych dla studentów zagranicznych, oraz jej wpływu na rozwój regionalny. Omawiane są takie parametry oferty, jak: widoczność w przestrzeni cyfrowej, statystyki wymian studenckich, zatrudnienie zagranicznych wykładowców, oferta uczelni w językach obcych. Uzyskane wyniki wskazują na mocną pozycję największych ośrodków akademickich, wielkie zainteresowanie medycyną, dobrą międzynarodową pozycję szkół artystycznych, stosunkowo niskie pozycje uniwersytetów i politechnik oraz słabe zainteresowanie studentami z zagranicy ze strony szkół niepublicznych. Artykuł kończy seria rekomendacji.

Studies for foreign students as a stimulator of regional development in Poland

Summary

The subject of this paper is the evaluation of the studies offered by Polish leading academic institutions to foreign students and its influence on regional development. The following parameters are included: visibility in the digital space, student exchange statistics, employment of foreign professors, studies in foreign languages. The results indicate a strong position of major academic centers, high interest in medicine studies, a good international position of art schools, relatively low position of universities and polytechnics and a weak interest for foreign students among non-public schools. The paper concludes with a series of recommendations.